

Panie naucz nas modlić się Eucharystią...

Wykład 5

Ks. dr hab. Grzegorz M. Baran

„Pili zaś z towarzyszącej im duchowej skały, a ta skała – to był Chrystus...” (1 Kor 10,4).

Woda ze skały jako zapowiedź Eucharystii.

Pośród starotestamentalnych zapowiedzi Eucharystii wymienia się także wodę, która została wyprowadzona ze skały w czasie wędrówki Izraelitów przez pustynię do Ziemi Obiecanej. Jak zauważa M. Rosik, wydarzenie to, „*de facto* nie ma wiele wspólnego z ostatnią wieczerzą spożywaną przez Jezusa z Jego uczniami; niemniej jednak św. Paweł (...) interpretuje je jednoznacznie jako takie”¹. Rzeczywiście, typologiczna interpretacja Pawła Apostoła pozwala dostrzec w wodzie wyprowadzonej ze skały zapowiedź „duchowego napoju”, w którym należy rozpoznać Eucharystię.

1. Okoliczności wyprowadzenia ze skały dla Izraelitów.

Wzmianki na temat wyprowadzenia wody ze skały znaleźć można w różnych księgach starotestamentalnych². Pierwszy przekaz występuje w Wj 17,1-7. Jak podał autor biblijny, całe wydarzenie rozegrało się w Refidim, „gdzie lud nie miał wody do picia” (Wj 17,1). Wówczas Izraeliciele zaczęli kłócić się z Mojżeszem, domagając się od niego wody (zob. Wj 17,2). W tekście hebrajskim żądanie ludu wybrzmiewa jednak w liczbie mnogiej: „Dajcie nam wody do picia!”. Wynika z tego, że skierowane było ono nie tylko do Mojżesza, ale do kogoś jeszcze. W grę wchodzi tutaj dwie postacie: Aaron (por. Wj 16,2; Lb 20,2) lub sam Bóg (por. Lb 21,5-7). W przekonaniu Mojżesza tą drugą osobą, przeciw której wystąpili Izraelici, był Bóg. Wynika to wprost ze słów Mojżesza: „(...) I czemu wystawiacie Pana na próbę?” Wj 17,2), a także komentarza autora biblijnego: „I nazwał to miejsce Massa i Meriba, ponieważ tutaj kłócili się Izraelici i wystawiali Pana na próbę, mówiąc: «Czy też Pan jest rzeczywiście wśród nas, czy nie?»” (Wj 17,7). A zatem zachowanie Izraela, jego „kłótnia” z Mojże-

¹ M. Rosik, *Eucharystia w tradycji biblijnej. Zapowiedzi – ustanowieni – ku teologii*, wstęp R. Bartnicki, Wrocław: Wydawnictwo „Chronicon”, 2022, s. 235.

² Zob. Wj 17,1-7; Lb 20,7-11; Pwt 8,15-16; 32,49-52; 33,8; Ne9,15-17; Ps 78,15-16; 81,8-9; 95,8-11; 105,41; 106,32-33; Mdr 11,4; Iz 48,21.

szem była wymierzona także w Boga, którego w ten sposób naród wybrany wystawił na próbę. Wystawianie Boga na próbę, traktowane w tradycji biblijnej jako poważne wykroczenie, było wprost zabronione w Prawie: „Nie będziecie wystawiali na próbę Pana, Boga waszego, jak wystawialiście Go na próbę w Massa” (Pwt 6,16; por. Iz 7,12; Mt 4,7; Łk 4,12)³. Domagając się wody do picia, Izrael testował Boga, czy jest On wciąż obecny wśród swego ludu, czy jest zdolny zapewnić mu środki do życia i czy jest wierny swym obietnicom, wynikającym z przymierza. Tego rodzaju postawa ludu była wyrazem podważania wierności Boga, Jego mocy i panowania⁴.

W kolejnych zdaniach lud w dość ironiczny sposób przedstawił zarzuty przeciw Mojżeszowi: „Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas, nasze dzieci i nasze bydło wydać na śmierć z pragnienia?” (Wj 17,3). Mojżesz w obliczu napiętej sytuacji, obawiając się o swoje życie, zwrócił się do Boga słowami: „Co mam uczynić z tym ludem? Niewiele brakuje, a ukamienują mnie!” (Wj 17,4). W tych okolicznościach przemówił Bóg do Mojżesza: „Wyjdź przed lud i weź kilku ze starszych Izraela ze sobą. Weź w rękę laskę, którą uderzyłeś Nil, i idź. Oto Ja stanę przed tobą na skale, na Horebie. Uderzysz w skałę, a wypłynie z niej woda, i lud zaspokoi swe pragnienie” (Wj 17,5-6). Jak zaznaczył autor biblijny, Mojżesz wykonał wszystko zgodnie ze słowami polecenia Bożego. Narzędziem działania była w tym przypadku laska, którą już wcześniej Mojżesz posłużył się, aby dokonało się dzieło Boże (zob. Wj 7,17.20; por. 8,12-13.16-17). Wcześniej posłużyła ona, aby wody Nilu stały się niezdatne do picia, w przypadku zaś Izraela stała się narzędziem, dzięki któremu wytrysnęła woda zdatna do picia, zaspokajająca pragnienie ludu⁵. Wytryśnięcie wody ze skały pod wpływem uderzenia mogło być zjawiskiem czysto naturalnym, gdyż pod skałami często znajdują się źródła, których wody płyną pod cienką warstwą skalną. Jednakże – jak zauważa J.I Durham – próby naturalistycznego wyjaśnienia są tak samo nie trafne, jak próby logicznego wyjaśnienia fenomenu manny i przepiórek. Celem całej perykopy jest ukazanie nadprzyrodzonego charakteru zaopatrzenia Izraelitów w wodę przez Boga. Zamiarem autora biblijnego było niewątpliwie ukazanie roli Boga, który dostarczył wody na pustyni, czyli w miejscu, które jest dotknięte szczególnym deficytem wody. Co więcej, Bóg potrafił wyprowadzić wodę z najbardziej nieprawdopodobnej przestrzeni, czyli z twardej skały. Wyprowadzenie wody ze skały przez Mojżesza jawi się zatem jako dzieło Boga: Bóg stał przed Mojżeszem na skale, a on jedynie wykonywał dokładnie instrukcje Boże⁶. Całe wydarzenie świadczy, że Bóg ma moc, aby z pustyni uczynić miejsce obfitujące w wodę⁷.

Paralelny przekaz na temat wypłynięcia wody ze skały znajduje się w Lb 20,7-11. Różni się on jednak od poprzedniego pewnymi detalami: po pierwsze, Mojżesz miał nie tyle uderzyć w skałę, co przemówić do niej (zob. Lb 20,8); po drugie, Mojżesz jakby sam od siebie uderza w skałę i to dwukrotnie (zob. Lb 20,11). Po wytryśnięciu wody Bóg zwrócił się do Mojżesza i Aarona ze słowami oskarżenia: „Ponieważ Mi nie uwierzyliście

³ Zob. J. Lemański, *Księga Wyjścia. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament II), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2009, s. 368.

⁴ Zob. T. Brzegowy, *Księga Izajasza. Rozdziały 1 – 12. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament XXII/1), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2010, s. 413.

⁵ Zob. J. Lemański, *Księga Wyjścia*, s. 368-369; por. M. Rosik, *Eucharystia w tradycji biblijnej*, s. 237.

⁶ Zob. J.I. Durham, *Exodus* (Word Biblical Commentary 3), Dallas: Word Books, Publisher, 2002, s. 231.

⁷ Zob. M. Rosik, *Eucharystia w tradycji biblijnej*, s. 237.

i nie objawiliście mojej świętości wobec Izraelitów, dlatego wy nie wprowadzicie tego ludu do kraju, który im daję». To są wody Meriba, gdzie się spierali Izraelici z Panem i gdzie On objawił wobec nich swoją świętość” (Lb 20,12-13). Rodzi się w tym kontekście pytanie: w czym przejawiał się brak wiary Mojżesza? Wydaje się, że Mojżesz i Aaron – jak zauważa M. Rosik – nie okazali wystarczającego zaufania wobec Boga (wobec Bożego miłosierdzia⁸): gdyby Mojżesz przemówił do skały zgodnie z poleceniem Boga, a woda wówczas by wypłynęła z niej, byłoby wtedy jasne, że to Bóg sprawił; natomiast Mojżesz, uderzając w skałę i to dwukrotne, skoncentrował niejako całą uwagę na sobie. W konsekwencji świętość Boga – zamiast być przez niego objawiona – została w pewien sposób przysłonięta. Ostatecznie to sam Bóg objawił wobec Izraela swoją świętość. Dokonał tego na dwa sposoby: po pierwsze, udzielił ludowi wody w obfitości; po drugie, ukarał Mojżesza wraz z Aaronem jako dwóch głównych przywódców narodu⁹.

Kolejne aspekty udzielenie wody przez Boga ujawnia przekaz Pwt 8,15-16:

„On cię prowadził przez pustynię wielką i straszną, pełną węzów jadowitych i skorpionów, przez ziemię suchą, bez wody, On ci wyprowadził wodę ze skały najtwardszej. On żywił cię na pustyni manną, której nie znali twoi przodkowie, chcąc cię utrapić i wypróbować, aby ci w przyszłości wyświadczyć dobro”.

Bóg jako wyzwoliciel Izraela z niewoli egipskiej, wiódł swój naród dość trudną drogą do Ziemi Obiecanej. Całe czterdzieści lat wędrowania przez pustynię było dla niego okresem próby. Przede wszystkim Izraelici mieli się nauczyć zaufania Bogu pomimo braku wygod życiowych, pomyślności, a nawet podstawowych środków do życia¹⁰. To zaufanie Bogu miało przejawiać się także w mocnej wierze, że Bóg jest rzeczywiście obecny pośród swego ludu, że jest wierny swoim obietnicom, że jest w stanie nawet w warunkach pustyni obdarzyć swój naród obfitością środków do życia – w tym również wody do picia. Stąd też zarówno w przypadku manny (zob. np. Ps 78,25), jak i wody pojawia się motyw obfitego zaspokajania potrzeb Izraelitów. W odniesieniu do wody ta kwestia wybrzmiewa wprost w Ps 78,15-16:

„Rozłupał skały w pustyni
i jak wielką otchłanią obficie ich napoił.
Wydobył ze skały strumienie,
i wylał wodę jak rzekę”.

Psalmista znacznie poszerzył wymiary tego cudu, porównując ilość wytryskającej wody do wielkiej otchłani¹¹. Wyraża to hebrajskie określenie *tahômôt rabbāh*, które można przetłumaczyć jako „rozległe głębiny/wody oce-

⁸ Zob. S. Łach, *Księga Liczb. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy* (Pismo Święte Starego Testamentu II/2), Poznań, Warszawa: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1970, s. 189.

⁹ Zob. M. Rosik, *Eucharystia w tradycji biblijnej*, s. 239-240.

¹⁰ Zob. tamże, s. 241.

¹¹ Zob. S. Łach, *Księga Psalmów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy* (Pismo Święte Starego Testamentu VII/2), przyg. do druku J. Łach, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1990, s. 354

anu”¹². A zatem, pomimo że Izrael ciągle buntował się, okazywał brak zaufania Bogu, sprzeciwiał się Mu i opierał, to jednak Bóg nie zaprzestał troszczyć się o swój lud, zapewniając mu pokarm i napój w obfitości¹³.

Motyw wyprowadzenia wody ze skały przywołał także autor Księgi Mądrości:

„Wołali do Ciebie, gdy byli spragnieni,
i otrzymali wodę z litej skały,
w pragnieniu ochłode – z kamienia twardego” (Mdr 11,4).

W przywołanym fragmencie na uwagę zasługują dwa wyrażenia, które określają źródło, z którego wytrysnęła woda: „urwista skała” (*pétra akrótomos*) oraz „kamień twardy” (*líthos sklērós*). Woda oraz skała i kamień zostały przeciwstawione sobie jako dwie opozycyjne względem siebie co do natury rzeczywistości¹⁴. To przeciwstawienie potęguje przymiotnik *sklērós* – „twardy, suchy, wyschły”¹⁵, odniesiony do kamienia. Mędrzec zatem podkreślił, że Bóg może wyprowadzić wodę nawet z najbardziej niemożliwych przestrzeni i dać do picia w obfitości. Woda, którą dał Bóg – jak zaznaczył mędrzec była dla Izraelitów „ochłodą”. W tekście greckim pojawia się w tym kontekście rzeczownik *íama*, który posiada znacznie bogatszą semantykę „lekarstwo, lek, uzdrowienie, łagodzenie”¹⁶, „przywrócenie zdrowia”, „zabieg mający na celu przywrócenie zdrowia lub środki używane w tym celu”¹⁷. Woda dana przez Boga była zatem dla Izraela niejako lekarstwem czy też złagodzeniem ich pragnienia.

Na uwagę jeszcze zasługuje wzmianka, jak pojawia się u proroka Izajasza:

„Nie czuli pragnienia, gdy On ich wiódł przez pustynię;
zdrojom ze skały kazał dla nich trysnąć:
rozłupał skałę, wypłynęła woda” (Iz 48,21).

I tym razem do głosu dochodzi motyw Bożej interwencji na rzecz narodu wybranego. Izajasz wprost podaje, że to sam Bóg wydał rozkaz zdrojom wód i On sam rozłupał skałę, z której wypłynęła woda. Pominięty udział Mojżesza w dostarczaniu wody Izraelitom wskazuje na Boga jako pierwszorzędnego sprawcę wydobywania wody ze skały. Na uwagę zasługuje także wzmianka, że Izraelici nie odczuwali pragnienia, gdy byli prowadzeni przez Boga po pustyni. A zatem idąc pod wodza Boga, naród wybrany nie musiał obawiać się o środki do życia, a co za tym idzie, o swoją egzystencję.

¹² Termin *tāhôm*, który oznacza: „morze, pierwotny ocean, pierwotny potok, potok, zalew”, w liczbie mnogiej przybiera znaczenia: „pierwotny potop, głębiny oceanu, wody oceanu”. Natomiast przymiotnik *rab* oznacza: „liczny, różnorodny, wielki”. Zob. L. Koehler, W. Baumgartner, J.J. Stamm, *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski. Tom I-II* (Prymasowska Seria Biblijna), red. wyd. pol. P. Dec, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2008, t. 2, s. 225-226. 630-631.

¹³ Por. S. Łach, *Księga Psalmów*, 360.

¹⁴ Skała w Starym Testamencie była symbolem suchości Zob. M. Prat, „Skała”, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1994, s. 874.

¹⁵ Zob. O. Jurewicz, *Słownik grecko-polski. Tom 1-2*, Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN, 2000-2001, t. 2, s. 301-302.

¹⁶ Zob. tamże, t. 1, s. 458.

¹⁷ Zob. T. Muraoka, *A Greek-English Lexicon of the Septuagint*, Louvain, Paris, Walpole: Peeters, 2009, s. 336.

2. Symbolika skały i wody w tradycji starotestamentalnej

W Starym Testamencie skała była przede wszystkim symbolem odporności i trwałości. W świetle biblijnych tekstów stanowiła rzeczywistość, która dostarczała fundamentu, ochrony i bezpieczeństwa. Często w Starym Testamencie skała ukazywana jest na tle pustyni. W tym kontekście ujawniała się jej dobroczynne działanie; podróżnym dostarczała cienia, który chronił ich przed promieniami palącego słońca. Pośród skał ścigany człowiek mógł znaleźć schronienie (zob. 1 Sm 13,6; Ps 104,18). Mając na uwadze taki obraz skały, dawni Izraelici również Boga postrzegali jako skałę, która daje schronienie i bezpieczeństwo. Taki motyw pojawia się w dziękczynieniu Dawida za ocalenie z rąk Saula:

„Panie, ostojo moja i twierdzo, mój wybawicielu!
Boże mój, skało moja, na którą się chronię,
tarczo moja, mocy zbawienia mego i moja obrono!
Ty mnie wyzwalaś od wszelkiej przemocy.
Wzywam Pana, godnego chwały,
a będę wolny od moich nieprzyjaciół” (2 Sm 22,2-4)

Obraz Boga jako skały pojawia się także w Ps 18,2-4.32.47 (por. Ps 71,3):

„Miłuję Cię, Panie, Mocy moja,
Panie, ostojo moja i twierdzo, mój wybawicielu,
Boże mój, skało moja, na którą się chronię,
tarczo moja, mocy zbawienia mego i moja obrono!
Wzywam Pana, godnego chwały,
i jestem wolny od moich nieprzyjaciół.
(...) Bo któż jest Bogiem prócz Pana?
Lub któż jest Skałą prócz Boga naszego?
(...) Niech żyje Pan! Moja Skała niech będzie błogosławiona!
Niech będzie wywyższony Bóg, mój Zbawca”.

Jak wynika z przytoczonych fragmentów, postrzeganie Boga jako skały wynikało z faktu, że skałę traktowano w dawnym Izraelu jako rzeczywistość, która mogła dać ocalenie schronienie, bezpieczeństwo. To ściśle łączy się z obrazem Boga jako wybawiciela, odkupiciela i zbawcy: „On jedynie skałą i zbawieniem moim, On jest twierdzą moją, więc się nie zachwieję” (Ps 62,7); „I przypominali sobie, że Bóg jest dla nich skałą, że Bóg Najwyższy ich zbawicielem” (Ps 78,35); „Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu, wznosmy okrzyki na cześć Skały naszego zbawienia” (Ps 95,1). A zatem Bóg był nazywany skałą Izraela dlatego właśnie, że dawał zbawienie, ocalenie¹⁸.

¹⁸ Zob. M. Prat, *Skała*, s. 874.

Co więcej, Bóg nie tylko był porównywany do skały, nie tylko był określany mianem skały, ale On był Skałą dla Izraela:

„Jak może jeden odpędzać tysiące,
a dwóch odpierać dziesięć tysięcy?
Dlatego, że ich sprzedała ich Skała,
że Pan na łup ich wydał.
Bo skała ich nie jest jak nasza Skała,
świadkami tego nasi wrogowie” (Pwt 32,30-31; por. 2 Sm 23,3).

Takie pojmowanie Boga wynikało z tego, że Izraelici odkryli w Nim bezpieczne i całkowicie pewne schronienie, które było godne pełnego zaufania¹⁹. W Bogu jako skale odwiecznej (zob. Iz 26,4; 30,29) i jedynej (zob. Iz 44,8) należało zatem pokładać ufność, gdyż ze względu na swoją wierność stanowi On mocny fundament oparcia dla człowieka²⁰.

Również woda w Biblii ma bogatą symbolikę, która posiada charakter uniwersalny. Wynika to z jej znaczenia jako niezbędnego środka do życia²¹. Widoczne było to szczególnie w środowisku Starożytnego Bliźniaczego Wschodu, gdzie nieustanny deficyt wody powodował postrzeganie jej jako wielkiego dobra. Stąd też pojęcie „wody” było nierozdzielnie związane z pojęciem „życia” zarówno ludzi, jak i zwierząt oraz roślin. Woda jako niezbędna do życia była traktowana w Starym Testamencie z równą emfazą, jak i chleb (zob. np. Wj 23,25; 1 Sm 30,11-12)²².

Udzielanie przez Boga wody w tradycji starotestamentalnej było powiązane z postępowaniem Izraela: Bóg udzielał lub odmawiał wody w zależności od tego, czy lud był wierny przymierzu czy też nie (zob. Kpł 26,3-4.10.19; Pwt 28,1.12.23). W konsekwencji woda była postrzegana jako skutek i oznaka Bożego błogosławieństwa (zob. Rdz 27,28; Ps 84,7; 133,3). Pełnię tego błogosławieństwa, symbolizowanego przez wodę, spodziewano się otrzymać w czasach mesjańskich. W perspektywie eschatologicznej ożywcza woda stała się nadto symbolem Ducha Bożego, który potrafi zamieniać pustynie w kwitnące ogrody (zob. Iz 44,3-4), czy też słowa Bożego, które jak woda użyźnia ziemię (zob. Iz 55,10-11; Syr 15,3; 24,25-31). Ostatecznie to Bóg był postrzegany jako źródło żywej wody (*mayim hayyim*), która daje człowiekowi siłę do rozwijania się w miłości i wierności (zob. Jz 2,13; 17,8.13). Stąd też człowiek, znajdując się z dala od Boga, staje się suchą, bezwodną pustynią, skazanym na śmierć (zob. Ps 143,6). Dlatego w naturalny sposób pragnie on Boga jak wody. W konse-

¹⁹ Zob. L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman III, *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym* (Prymasowska Seria Biblijna), przekł. Z. Kościuk, Warszawa 1998, s. 910-911; por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tłum. K. Romaniuk, Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1989, s. 214-215.

²⁰ Zob. M. Prat, *Skała*, 874.

²¹ Zob. L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman III, *Słownik symboliki biblijnej*, s. 1111.

²² Zob. G.M. Baran, *Znaczenie Janowej frazy „gennēthē(i) eks hýdatos kai pneúmatos”* (J 3, 5), „Tarnowskie Studia Teologiczne” (w druku); L. Goppelt, „ἕδωρ”, w: *Theological Dictionary of the New Testament. Volume VIII*, red. G. Friedrich, tłum. ang i red. G.W. Bromiley, Grand Rapids: Wm.B. Eerdmans Publishing Company, 1983, s. 318.

kwencji woda stała się także obrazem duchowych wartości – w tym przede wszystkim Boga jako dobra najwyższego, bez którego nie ma życia. Wyraża to Ps 63,2²³:

„Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam;
Ciebie pragnie moja dusza,
za Tobą tęskni moje ciało,
jak ziemia zeschła, spragniona, bez wody”.

Woda z powodu swych naturalnych właściwości w tradycji dawnego Izraela posłużyła także do zwyczajowych i obrzędowych obmyć. Zgodnie zatem ze wschodnią obyczajowością, obmywano nogi przyjmowanej w gościnę osobie. Woda odgrywała szczególną rolę w sferze obmyć rytualnych, które miały zapewnić czystość (zob. np. Kpł 8,6; 16,4-24 – dotyczące kapłanów; Kpł 11,40; 17,15-16 – oczyszczenie tych, którzy dotknęli się trupa; Kpł 14,8-9 – oczyszczenie z trądu; Kpł 15,1-30 – oczyszczenie z nieczystości seksualnej). Różnego rodzaju obmycia wodą oznaczały wewnętrzne oczyszczanie serca; ich celem było natomiast umożliwienie człowiekowi zbliżenia się do Boga. Naturalne zatem właściwości wody jako środka służącego do uzyskania czystości fizycznej posłużyły do metaforycznego określenia obmywania i zyskiwania czystości na płaszczyźnie duchowo-moralnej. Stąd też uwolnienie grzesznika od wszelkiego zła i występków przedstawiane było za pomocą obrazu obmycia się i stania się czystym (zob. Iz 1,16; Ps 51,4)²⁴.

Jak wydać na tle przedstawionych obrazów skały i wody w Starym Testamencie, te dwie rzeczywistości w teologicznej perspektywie ściśle się łączą. Bóg postrzegany jako skała jest równocześnie źródłem wody żywej, będącej wyrazem Bożej dobroci, obfitości i Bożego błogosławieństwa. Udzielenie zatem Izraelitom przez Boga wody ze skały można zinterpretować jako bezpośrednie udzielenie przez Boga daru z samego siebie.

3. Woda ze skały jako zapowiedź „duchowego pokarmu”.

Jak zostało wyżej powiedziane, typologiczny sens wodzie udzielonej Izraelitom ze skały przez Boga nadał Paweł Apostoł w Liście do Koryntian:

„Nie chciałbym, bracia, żebyście wiedzieli, że nasi ojcowie wszyscy, co prawda zostawali pod obłokiem, wszyscy przeszli przez morze i wszyscy byli ochrzczeni w imię Mojżesza, w obłoku i w morzu; wszyscy też spożywali ten sam pokarm duchowy i pili ten sam duchowy napój. Pili zaś z towarzyszącej im duchowej skały, a ta skała – to był Chrystus” (1 Kor 10,1-4).

²³ Zob. M. É. Boismard, „Woda”, w: *Słownik teologii biblijnej*, s. 1059. 1060-1061; por. G.M. Baran, *Znaczenie Janowej frazy „gennēthē(i) eks hýdatos kaí pneúmatos”* (J 3, 5), „Tarnowskie Studia Teologiczne” (w druku).

²⁴ Zob. M. É. Boismard, *Woda*, s. 1060; G.M. Baran, *Znaczenie Janowej frazy „gennēthē(i) eks hýdatos kaí pneúmatos”* (J 3, 5), „Tarnowskie Studia Teologiczne” (w druku); por. L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman III, *Słownik symboliki biblijnej*, s. 1113.

Paweł Apostoł, przestrzegając Koryntian przed idolatrią (zob. 1 Kor 10,14), odwołał się do wydarzeń ze Starego Testamentu, które wprost określił mianem „typów”²⁵. Myśl ta została wyrażona w 1 Kor 10,6: „Stało się zaś to wszystko, by mogło posłużyć za przykład (*týpoi*) dla nas”, oraz 1 Kor 10,11: „A wszystko to przydarzyło się im jako zapowiedź (*typikós*) rzeczy przyszłych (...)”²⁶.

Typologiczny charakter – według Pawła Apostoła – środki do życia, których dostarczał Bóg Izraelitom w czasie wędrówki po pustyni. W pierwszej kolejności został wymieniony „pokarm duchowy” (*pneumatikón bróma*) (1 Kor 10,3). Egzegeci jednoznacznie utożsamiają go z manną, będącą zapowiedzią „prawdziwego chleba z nieba” (J 6,32), którym jest pokarm eucharystyczny Ciała Chrystusa²⁷. Następnie Paweł Apostoł wymienił „duchowy napój” (*pneumatikón póma*), który był czerpany przez naród wybrany z „duchowej skały” (1 Kor 10,4). Widać tutaj wyraźnie nawiązanie do starotestamentalnego obdarzenia Izraelitów wodą, wypływającą na rozkaz Boży ze skały. Określenie zarówno pokarmu, jak i napoju mianem „duchowy” może wskazywać na ich pochodzenie od Boga²⁸. Paweł Apostoł, zestawiając razem ze sobą pokarm i napój duchowy, odnosi je niewątpliwie do jednej rzeczywistości, czyli Eucharystii²⁹. Idąc po tej linii interpretacyjnej, E. Dąbrowski tak to wyjaśnia: „Jak manna jest symbolem (typem) chleba łamanego i pożywanego na Ostatniej Wieczerzy, tak woda, która niegdyś dzięki łasce udzielonej Mojżeszowi przez Boga wytrysnęła ze skały, staje się symbolem (typem) wina Ostatniej Wieczerzy”³⁰. „Duchowy napój” ze skały jawi się zatem jako prefiguracja eucharystycznego napoju, czyli Krwi Pańskiej.

Źródłem duchowego napoju – jak zaznaczył Paweł – była duchowa skała (*pneumatiké pétra*), o której Apostoł napisał, że towarzyszyła Izraelitom. Zdaniem egzegetów, Paweł Apostoł nawiązał w tym względzie nie tyle do tradycji biblijnej (w Starym Testamencie nie ma mowy na temat skały, która by przemieszczała się i towarzyszyła Izraelitom w czasie drogi przez pustynię), co raczej do tradycji rabinackiej. Według tej tradycji, z towarzyszącej skały wypływało cudowne źródło wody. Skała zatrzymywała się tam, gdzie naród wybrany rozbił obóz, a wyruszała w drogę, gdy lud podejmował dalsze wędrowanie. To cudowne źródło miało być stwo-

²⁵ Zob. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Pismo Święte Nowego Testamentu VII), Poznań: Wydawnictwo „Pallottinum”, 1965, s. 220-221.

²⁶ Na temat rozumienia pojęcia „typ” zob. np. G.M. Baran, „Chrzest – Prorocy i Pisma”, w: *Sakramenty Kościoła. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego* (Źródło Wody Żywej 6a), red. P. Łabuda, Tarnów: Wydawnictwo „Biblos”, 2019, s. 34-36; A. Tyrrell Hanson, „Typologia”, tłum. P. Pachciarek, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, red. wyd. pol. P. Pachciarek et al., Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 1996, s. 780-781; B. McNeil, „Typologia”, w: *Słownik hermeneutyki biblijnej*, red. R.J. Coggins, J.L. Houlden, red. wyd. pol. W. Chrostowski, tłum. B. Widła, Warszawa 2005, s. 894-895

²⁷ Zob. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian*, s. 221; por. ; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament VII), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2009, s. 311; W.F. Orr, J.A. Walther, *I Corinthians. A New Translation, Introduction, with a Study of the Life of Paul, Notes, and Commentary*, (The Anchor Yale Bible), New Haven, London: Yale University Press, 2008, s.245.

²⁸ Zob. M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian*, s. 312.

²⁹ Zob. A. Robinson, A Plummer, *A Critical and Exegetical Commentary on the First Epistle of St. Paul to the Corinthians* (International Critical Commentary), Edinburgh: T&T ClarkLtd., 1999, s. 201; J. Murphy-O’Connor, „Pierwszy List do Koryntian”, w: *Katolicki Komentarz Biblijny* (Prymasowska Seria Biblijna), red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, red. Wyd. Pol. W. Chrostowski, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2004, s. 1336.

³⁰ E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian*, s. 221; por. G.D. Free, , s. 446.

rzony przez Boga tuż przed pierwszym szabatem. Nazywano je źródłem Miriam, ponieważ to jej zasługom mieli Izraelici zawdzięczać jego istnienie³¹.

Paweł Apostoł nawiązując do rabinicznej legendy, zdawał sobie niewątpliwi sprawę, że jest ona bardzo wątpliwa co do historyczności, stąd nadał jej ostatecznie sens duchowy. Tę duchową skalę, z której Izraelici czerpali wodę, utożsamiał zatem z Chrystusem: „a ta skała – to był Chrystus” (1 Kor 10,4). Jak zostało wyżej powiedziane, w Starym Testamencie ze skałą utożsamiany był sam Bóg jako ocalenie, wybawiciel, zbawca Izraela. Bóg także był określany mianem źródła żywej wody. Utożsamienie przez Pawła Apostoła Chrystusa ze skałą stanowi niekwestionowane świadectwo jego wiary w preegzystencje Chrystusa. Za taką interpretacją nauczania Apostoła przemawiają – zdaniem A. Robinsona i A. Plummera – względy gramatyczne stwierdzenia: *hē pétra dé ēn ho Christós* – „skałą zaś był Chrystus”. Paweł użył czasownika „być” w czasie *imperfectum*, czyli w czasie przeszłym, co oznacza, że Chrystus był skałą – źródłem wody, która uratowała Izraelitów przed śmiercią z pragnienia. Innymi słowy, Skała była rzeczywistą obecnością Chrystusa, która ożywiała ciała Izraelitów i wzmacniała ich wiarę. Gdyby Apostoł użył czasu *presens* (teraźniejszego) czasownika „być” („skałą zaś jest Chrystus”), oznaczałoby to, że skała dla niego ma jedynie symboliczne znaczenie, czyli jest tylko typem Chrystusa³². Można zatem wnioskować, że – według Pawła Apostoła – już Izraelici na pustyni posiadali pokarm analogiczny do Eucharystii³³. Niemniej jednak Apostoł nie ma na myśli z pewnością jakiegoś starotestamentalnego sakramentu, ale jego zapowiedź³⁴.

Podsumowując, „pokarm duchowy” oraz „napój duchowy” to w interpretacji Pawła Apostoła zapowiedzi pokarmu i napoju Eucharystycznego, czyli Ciała i Krwi Pańskiej. Dookreślenie *pneumatikón* wskazuje nie tylko na ich pochodzenie, ale także na zbawczy wymiar w tym sensie, że Chrystus daje wypełnienie tego, co one typologicznie zapowiadają. Mówiąc o duchowym pokarmie i napoju, a także o duchowej skale, Paweł Apostoł nawiązał – jak zauważa M. Rosik – do wczesnochrześcijańskiej terminologii odnoszącej się do Eucharystii, co widać w świetle starożytnego traktatu, znanego pod tytułem „Nauka dwunastu apostołów”³⁵: „Dałeś pokarm i napój ludziom na pożywienie, aby Ci składali dzięki, nam zaś darowałeś duchowy pokarm i napój, i życie wieczne przez Sługę Swego”³⁶ (*Didache* 10,3).

W Pawłowym obrazie Chrystusa jako „duchowej skały” można dostrzec także starotestamentalne utożsamianie Boga ze skałą. Chrystus – prawdziwy Bóg jest Skałą, ale również źródłem wody żywej (por. J 7,37-38; 19,34). Chrystus jako skała, z której jako ze źródła wytrysnęła woda, wskazuje na tajemnicę napoju eucharystycznego: Chrystus sam z siebie dał nam duchowy napój, czyli Swoją Krew. Podobnie jak woda ze skały

³¹ Zob. A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, przeł. O. Zienkiewicz, Warszawa: „Książka i Wiedza”, 1994, s. 183. 306-307; por. H.L. Strack, P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch. Dritter Band. Die Briefe des Neuen Testaments und die Offenbarung Johannis*, München: C.H. Beck'sche Verlagsbuchhandlung, 1954, s. 406-408.

³² Zob. A. Robinson, A. Plummer, *A Critical and Exegetical Commentary on the First Epistle of St. Paul to the Corinthians*, s. 201; por. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian*, s. 222; H. Conzelman, *1 Corinthians. A Commentary on the First Epistle to the Corinthians* (Hermeneia – A Critical and Historical Commentary on the Bible) tłum. ang. J.W. Leitch, Philadelphia: Fortress Press, 1975, s. 167.

³³ Zob. A. Robinson, A. Plummer, *A Critical and Exegetical Commentary on the First Epistle of St. Paul to the Corinthians*, s. 201.

³⁴ Zob. H. Conzelman, *1 Corinthians*, s. 166.

³⁵ Zob. M. Rosik, *Eucharystia w tradycji biblijnej*, s. 249.

³⁶ Tłum. za *Nauka Dwunastu Apostołów* (Głos Tradycji 1), tłum. W. Kania, Tarnów: [s.n.], 1982, s. 12.

była dla Izraela pokrzepieniem w drodze do Ziemi Obiecanej, tak Krew Pańska pokrzepia i umacnia duchowo wierzących na drodze ziemskiej pielgrzymki do domu Ojca w niebie. Co więcej, jak woda ze skały była dla ludu izraelskiego lekarstwem czy też złagodzeniem ich pragnienia (zob. termin *íama* w Mdr 11,4), tak również Eucharystia – jak pouczają Ojcowie Kościoła – jawi się jako lekarstwo dające nieśmiertelność, antidotum na śmierć (por. Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Ephesios*). Można w tym kontekście dostrzec nawiązanie do słów samego Jezusa: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (J 6,54).

* * *

Domaganie się przez Izraela wody na pustyni było wyrazem wystawiania przez nich Boga na próbę. Bóg jednak w swej dobroci i ojcowskiej miłości dostarczył wody swemu ludowi, wyprowadzając ją za pośrednictwem Mojżesza ze skały. Całe wydarzenie jawi się jako dzieło Boga. Świadczy ono również, że Bóg ma moc, aby z twardej skały wyprowadzić wodę oraz uczynić z pustyni miejsce obfitujące w nią. Podobnie jak w przypadku manny, także i wody Bóg dostarczył Izraelowi jej w obfitości. Manna i woda, którymi Bóg karmił i poił naród wybrany, to – w świetle interpretacji Pawła Apostoła – zapowiedzi (*týpoi*) „duchowego pokarmu” i „duchowego napoju” (zob. 1 Kor 10,3-4), czyli Eucharystii. W tym kontekście woda wyprowadzona ze skały jawi się jako prefiguracja eucharystycznego napoju, czyli Krwi Pańskiej.